

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Prawa, Prawa Kanoniczego i Administracji

Kierownik Katedry Postępowania Cywilnego
prof. dr hab. Joanna Misztal-Konecka

RECENZJA

poprawionej wersji rozprawy doktorskiej mgr Dobrosławy Tomzik
pt. *Dopuszczalność dowodów uzyskanych bez zgody na ich wykorzystanie w procesie*
cywilnym na przykładzie spraw o rozwód i separację

(Warszawa 2021, wydruk komputerowy, ss. 230)

napisanej pod kierunkiem dr hab. Małgorzaty Manowskiej, prof. Uczelni
Łazarskiego

1. Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (dalej – ustawa o stopniach) rozprawa doktorska, przygotowywana pod opieką promotora albo pod opieką promotora i promotora pomocniczego, powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego lub oryginalne rozwiązanie problemu w oparciu o opracowanie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne, lub oryginalne dokonanie artystyczne, oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej lub artystycznej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej.

Zadaniem recenzenta jest zatem dokonanie weryfikacji, czy przedstawiona rozprawa takie wymagania spełnia, a nadto – jak ma to miejsce w analizowanym przypadku – czy Autorka wprowadziła zmiany i uzupełnienia wskazane w recenzji pierwotnej wersji rozprawy. W pierwszej recenzji rekomendowano poszerzenie bazy bibliograficznej, przeprowadzenie analizy semantycznej tytułowego pojęcia *dowodów uzyskanych bez zgody na ich wykorzystanie w procesie cywilnym*, zmianę konstrukcji pracy poprzez zmniejszenie znaczenia uwag irrelevantnych dla prowadzonych rozważań na rzecz bardziej szczegółowego omówienia kwestii odnoszących się wprost do tematu rozprawy, jak też dopracowanie edycyjne rozprawy.

2. Podtrzymuję uprzednio wyrażone stanowisko, że wybór tematu rozprawy doktorskiej zasługuje na aprobatę z uwagi na aktualność i ważkość społeczną, jednakże stanowi poważne wyzwanie wymagające zmierzenia się nie tylko ze znaczną liczbą wypowiedzi doktryny i coraz liczniejszym orzecznictwem sądowym, ale nade wszystko z koniecznością sformułowania, a następnie przedstawienia oryginalnego rozwiązania problemu naukowego.

3. Przedstawiona do recenzji rozprawa składa się ze *Spisu treści* (s. 3), *Spisu skrótów* (s. 5), *Wstępu* (s. 8-13), *Zakończenia* (s. 181-187), *Zestawień* (s. 188-228) oraz czterech rozdziałów: *Historyczne uwarunkowania kształtujące postępowanie dowodowe w sprawach o rozwód i separację od starożytności po okres powojenny* (s. 14-43), *Środki i reguły dowodowe w postępowaniu cywilnym z uwzględnieniem odrębności w sprawach o rozwód i separację* (s. 44-90), *Dopuszczalność dowodów ustawowych uzyskanych bez zgody na ich wykorzystanie* (s. 91-148), *Analiza badań własnych przeprowadzonych w sądach apelacji katowickiej (Sąd Okręgowy w Bielsku- Białej, Sąd Okręgowy w Częstochowie, Sąd Okręgowy w Gliwicach, Sąd Okręgowy w Katowicach, Wydział Zamiejscowy Sądu Okręgowego w Gliwicach w Rybniku) oraz u lokalnych detektywów* (s. 149-180).

Dostrzec należy, że konstrukcja recenzowanej rozprawy jest tożsama z zakwestionowaną konstrukcją pierwotnej wersji rozprawy doktorskiej, w tym co do tożsamości podziału treści i nazewnictwa rozdziałów. Powieliła ona przy tym jeden z podstawowych wskazanych błędów konstrukcyjnych, a mianowicie niemal pełną tożsamość tytułu rozprawy doktorskiej i rozdziału trzeciego. Nadto Doktorantka nie zdecydowała się na uwzględnienie rekomendacji recenzenta co do umieszczenia w każdym rozdziale podsumowania.

4. *Spis skrótów* jest niemal tożsamy ze spisem zawartym w pierwotnej wersji rozprawy doktorskiej; został bowiem tylko uzupełniony o wyjaśnienie kilku nowych skrótów (ER, EKPCZ czy FBI). Niestety – mimo zwrócenia uwagi na potrzebę przeprowadzenia starannej korekty tekstu – ponowione zostały wszystkie dotychczas istniejące uchybienia. W recenzji pierwotnej wersji rozprawy wskazano m.in., że w *Wykazie skrótów* znajduje się szereg skrótów zbędnych z racji ich powszechnej znajomości (np. art., in., m.in., nr, dot., RP, s., św., w zw.), wiele sporządzonych zostało w sposób daleki od prawidłowości i kompletności (np. skróty odnoszące się do ABGB, BGB, DPM, Kodeksu

cywilnego, Kodeksu karnego, czy wreszcie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., która została błędnie oznaczona jako ustawa); że w odniesieniu do aktów prawnych wskazać należy ich pełną nazwę i datę wydania, jak też miejsce publikacji ostatniego tekstu jednolitego (chyba że wykorzystywany był tekst pierwotny lub inny niż ostatni tekst jednolity); uwaga ta oczywiście dotyczy nie tylko aktów prawnych z polskiego porządku prawnego, ale również niemieckiego i austriackiego¹.

Nie jest rolą recenzenta dokonywanie korekty tekstu rozprawy doktorskiej, stąd też wskażę tylko przykładowo występujące na stronach 5-7 nieprawidłowości dowodzące, że rekomendowanej korekty nie przeprowadzono.

Skrót „DPM” wyjaśniono „dekret Krajowej Rady Narodowej z 25 września 1945 (Dz. U. z 1950 r. Nr 34 poz.308)”, a zatem bez podania tytułu aktu prawnego, bez słowa „dnia”, które stanowi część nazwy aktu prawnego, bez literki „r.” następującej po „1945”, co więcej z wadliwie wskazanym miejscem publikacji. W rzeczywistości dekret z dnia 25 września 1945 r. - Prawo małżeńskie został wydany przez Radę Ministrów i został zatwierdzony przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej, a następnie został opublikowany w Dzienniku Ustaw z 1945 r., Nr 48, poz. 270. Wskazany w opisie publikator – Dz.U. z 1950 r., Nr 34, poz. 308 – odnosi się do ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. – Kodeks rodzinny. Na s. 17 rozprawy wskazany dekret pojawia się natomiast jako „dekret o Prawie małżeńskim Krajowej Rady Narodowej z 25 września 1945 (dalej DPM, obowiązujący od 1 stycznia 1946r.)”.

W dwóch skrótach powielono błędy ortograficzne: „Dz. U. – Dziennik ustaw” (powinno być: Dziennik Ustaw), „PME - Prawo mediów elektronicznych” (powinno być: Prawo Mediów Elektronicznych).

Skrót „k.c. – Ustawa z dnia 23.04.1964. Kodeks cywilny (tj. Dz. U. Z 2018, poz. 1025),” pomija literę „r.” po 1964, a nadto odwołuje się do nieaktualnego tekstu jednolitego aktu prawnego. Po 2018 r. wydane zostały dwukrotnie teksty jednolite opublikowane w Dz.U. z 2019 r., poz. 1145 i w Dz.U. z 2020 r., poz. 1740, a nadto wprowadzone zostały do tego Kodeksu zmiany, stąd prawidłowy opis powinien uwzględniać zarówno ostatni ogłoszony tekst jednolity, jak i zmiany ustawy wprowadzone po jego ogłoszeniu. Tytułem drugiego przykładu wskazać można na „k.p.c. – ustawa z 17 listopada 1964 r. – kodeks

¹ Pozostałych zastrzeżeń w tym zakresie nie przypominam.

postępowania cywilnego (Dz.U 1964 nr 43 poz. 296 z późn. zm.)”, gdzie pominięto słowo „dnia” przez datą, tytuł aktu nie został rozpoczęty wielką literą, jako publikator wskazano tekst pierwotny, choć już siedmiokrotnie ogłaszany był tekst jednolity; ostatnio w Dz.U. z 2021 r., poz. 1805. Tego rodzaju wadliwości występują również przy opisie innych aktów prawnych.

Oczywiście nieprawidłowy jest skrót „Konstytucja – Ustawa z dnia 2.04.1997 r. Konstytucja RP (Dz.U. Z 1997 r., nr 78, poz. 483)”, albowiem prawidłowy tytuł tego aktu prawnego nie zawiera słowa „ustawa” i brzmi „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.”. Nadto należy zwrócić uwagę, że Konstytucja była zmieniana, co również powinno zostać odnotowane.

Brak wskazanej staranności w przypadku rozprawy doktorskiej nie może pozostać niezauważony.

5. Wstęp stanowiący wprowadzenie do rozprawy i wyjaśnienie jej celu badawczego jest *de facto* jednobrzmiący ze wstępem w pierwotnej wersji rozprawy doktorskiej. Dostrzegalam bowiem jedynie dodanie frazy „gdyż nie jest to kategoria jednorodna” na stronie 9, dodanie przypisu 5 oraz zmianę informacji co do aktualności prawnej rozważań (15 grudnia 2021 r. zamiast 15 lutego 2020 r.).

Taki zabieg świadczy zapewne o tym, że Autorka nie podzieliła zastrzeżeń recenzenta co do wadliwości konstrukcji pracy. Co oczywiste, nie sposób narzucić Autorce wprowadzenia określonych modyfikacji, nawet takich, które w ocenie recenzenta są niezbędne dla realizacji celu naukowego rozprawy doktorskiej, jednakże Autorka nie wyjaśniła we wstępie do poprawionej wersji rozprawy doktorskiej z jakiego powodu obstaje przy pozostawieniu nad wyraz obfitych rozważań historycznych niezwiązanych z przedmiotem rozprawy oraz nad wyraz obfitych rozważań ogólnych dotyczących postępowania dowodowego. Podobnie Autorka pominęła milczeniem akcentowaną w recenzji pierwotnej wersji rozprawy potrzebę szerszej sygnalizacji problemu zróżnicowanego nazewnictwa dowodów, których uzyskanie przez uczestnika postępowania wiąże się z lub jest poprzedzone naruszeniem przepisów prawa (nie tylko

procesowego cywilnego) lub zasad współżycia społecznego (ewentualnie dobrych obyczajów, zasad etycznych)².

Podtrzymuję zatem wyrażoną w recenzji pierwotnej wersji rozprawy doktorskiej ocenę, że we *Wstępie* brakuje konsekwentnie zrealizowanego przedstawienia problemu badawczego wraz z wyjaśnieniem jak obrane przez Doktorantkę metody badawcze pozwolą na jego rozwiązanie; brakuje omówienia źródeł prawa, orzecznictwa i literatury o fundamentalnym znaczeniu dla podejmowanych rozważań jako stanowiących punkt wyjścia badań Doktorantki.

6. Rozdział I *Historyczne uwarunkowania kształtujące postępowanie dowodowe w sprawach o rozwód i separację od starożytności po okres powojenny* (s. 14-43) jest *de facto* jednobrzmiący z pierwszym rozdziałem pierwotnej wersji rozprawy doktorskiej. Odnotowałam usunięcie kilku drobnych fragmentów – na s. 14 w zakresie pojęć określających rozwód w prawie rzymskim, na s. 28 brak passusu „Wartość dowodowa dokumentów urzędowych, których cechą wspólną było uwierzytelnienie pieczęcią, była zróżnicowana. Bezsporna ona była tylko w przypadku dokumentów książęcych, potem królewskich. Waga dowodowa innych dokumentów urzędowych była zróżnicowana, a dokumenty prywatne łatwo było podważyć np. przez przedarcie ich przed sądem lub przez uroczyste przedziurawienie (*perforatio cartae*)⁸⁶.” Rozdział ten kończy obecnie natomiast dodane sformułowanie: „Rozważania historyczne są o tyle istotne, że gro rozwiązań obowiązuje także dziś. Procedura cywilna dzięki działalności ustawodawczej oraz przemian społecznych stale ewoluuje. O obecnym kształcie przepisów w dalszej części pracy”.

Uwzględniając treść rozprawy, podtrzymuję stanowisko wyrażone w recenzji pierwotnej wersji rozprawy doktorskiej, że ujęte w pierwszym rozdziale historyczne uwarunkowania kształtujące postępowanie w sprawach o rozwód i separację od

² W recenzji pierwotnej wersji rozprawy doktorskiej wskazano: „W doktrynie dotychczas używano na określenie dowodów, których uzyskanie przez uczestnika postępowania wiąże się z lub jest poprzedzone naruszeniem przepisów prawa (nie tylko procesowego cywilnego) lub zasad współżycia społecznego (ewentualnie dobrych obyczajów, zasad etycznych) następujących terminów: dowody uzyskane w sposób sprzeczny z prawem (A. Laskowska, J. Okolski, P. Jaczewski, B. Karolczyk, T. Iwanicki), dowody uzyskane sprzecznie z prawem (E. Wengerek, K. Knoppek), dowody uzyskane z naruszeniem prawa (B. Karolczyk, T. Iwanicki), dowody bezprawne (Ł. Błaszczak, J. Okolski, P. Jaczewski, B. Karolczyk, M.G. Plebanek, D. Korszeń, Ł. Czarnecki), dowody nielegalne (P. Janicki, W. Nartowski, J. Okolski, P. Jaczewski, D. Korszeń, Ł. Błaszczak, K. Gajda-Roszczyńska, Ł. Czarnecki, T. Iwanicki), dowody sprzeczne z prawem (J. Okolski, P. Jaczewski, Ł. Błaszczak, Ł. Czarnecki).”

starożytności po okres powojenny pozostają w istocie bez związku z dalszymi rozważaniami dotyczącymi dopuszczalności dowodów uzyskanych bez zgody na ich wykorzystanie we współczesnym polskim procesie cywilnym. Autorka, powielając dotychczasowe brzmienie rozdziału I, nie usunęła też wskazanych w recenzji źródeł zarzutów co do braku niezbędnej prawniczej precyzji rozważań, np. co do konstrukcji małżeństwa rzymskiego doby klasycznej.

7. Niestety również w odniesieniu do Rozdziału II *Środki i reguły dowodowe w postępowaniu cywilnym z uwzględnieniem odrębności w sprawach i rozwód i separację* należy przedstawić tożsame zastrzeżenie dotyczące *de facto* tożsamości z wersją pierwotną rozprawy. W tym przypadku doszło jedynie do poszerzenia rozważań o następujące fragmenty dotyczące: dopuszczalności wniesienia apelacji od wyroku rozwodowego przez prokuratora (s. 51), problematyki zdalnego przeprowadzania czynności dowodowych i rozpraw (s. 73-74), wiadomości mejlowych lub z komunikatorów jako środków dowodowych (s. 80), najczęściej wykorzystywanych środków dowodowych (s. 81), rozgraniczenia dowodu z zeznań świadków i opinii biegłych (s. 84) oraz dowodu z bilingu (s. 86-87).

Podtrzymuję zgłoszone w recenzji pierwotnej wersji rozprawy doktorskiej zastrzeżenie, że uwagi dotyczące środków i reguł dowodowych w postępowaniu cywilnym są nie tylko nazbyt rozbudowane w relacji do potrzeb, ale przede wszystkim nie zostały w wystarczający sposób powiązane z realizacją celu badawczego rozprawy związanego z analizą instytucji *dowodów uzyskanych bez zgody na ich wykorzystanie*. Podkreślam ponownie, że rozważania w tym zakresie powtarzają w istocie dane znane dość dobrze w nauce postępowania cywilnego.

8. Rozdział III *Dopuszczalność dowodów ustawowych uzyskanych bez zgody na ich wykorzystanie*, jak już wskazano, wykazuje zbieżność z tytułem rozprawy, a jego konstrukcja nie dowodzi zasadności zaproponowanego i utrzymanego pomimo zaleceń recenzji podziału pracy. Rozdział ten pozostaje podzielony – jak w pierwotnej wersji rozprawy – na cztery podrozdziały obejmujące uwagi ogólne, regulacje systemów obcych co do dowodów uzyskanych z naruszeniem prawa, zakazy dowodowe oraz wiarygodność i dopuszczalność dowodów pozyskanych bez zgody drugiej strony na tle spraw o rozwód i separację.

Niestety również w tym przypadku odnotowania wymaga niemal literalna zbieżność tekstu z pierwotną wersją rozprawy; w kilku miejscach dopisano kilkulinijkowe fragmenty (s. 92, 93, 140, 141). Na koniec tego rozdziału umieszczono jednostronicowe dodatkowe rozważania. Doktorantka nie dokonała rekomendowanej zmiany konstrukcyjnej, a nade wszystko nie dokonała niezbędnych, uwzględniając cel pracy, ustaleń terminologicznych i określenia relacji analizowanych instytucji wobec siebie. Nadal zatem brak w rozprawie precyzyjnego określenia terminów: dowody uzyskane w sposób sprzeczny z prawem, dowody uzyskane sprzecznie z prawem, dowody uzyskane z naruszeniem prawa, dowody bezprawne, dowody nielegalne, dowody sprzeczne z prawem oraz fundamentalnego dla rozprawy pojęcia – dowody uzyskane bez zgody na ich wykorzystanie. Brak koniecznego nakreślenia wzajemnych relacji tych instytucji. Tymczasem precyzyjne określenie zakresu tematycznego pracy jest w sposób oczywisty niezbędne, podobnie jak następująca po nim próba odnalezienia norm prawnych znajdujących do nich zastosowanie w postępowaniu cywilnym. Pozostaje mi odesłać do szeregu pytań, które sformułowałam w recenzji pierwotnej wersji rozprawy³, na które niestety nie odnalazłam odpowiedzi w poprawionej wersji rozprawy.

³ Przytaczam je *in extenso*: „Zasadniczy problem rysujący się na tle obranego tematu recenzowanej rozprawy doktorskiej sprowadza się do zdefiniowania pojęcia tytułowych „dowodów uzyskanych bez zgody na ich wykorzystanie”. Z uwag we *Wstępie* (s. 7-8) można by wnosić, że synonimami dla tego pojęcia są „dowód bezprawny”, „dowód nielegalny”, „dowód sprzeczny z prawem” czy „owoce z zatrutego drzewa”. Wydaje się nieprawdopodobne, by Doktorantka stała na takim stanowisku, albowiem każdy z tych terminów ma inne znaczenie, a zakres ewentualnej wspólności znaczeniowej pozostaje nadal niezdefiniowany w sposób wiążący. Niewątpliwie istotną wartością prezentowanej rozprawy byłoby zatem precyzyjne wskazanie zakresów znaczeniowych terminów używanych dotychczas w doktrynie i nałożenie na nie terminu obranego przez Doktorantkę.

Można zapytać, czy oryginał pokwitowania zapłaty długu jest dowodem nielegalnym? bezprawnym? sprzecznym z prawem? uzyskany bez zgody na jego wykorzystanie? Wydaje się, że odpowiedź na tak postawione pytanie jest oczywista – nie jest nielegalny, bezprawny ani sprzeczny z prawem. Czy jednak odpowiedź na to samo pytanie będzie tożsama, jeżeli dłużnik wykradnie z sejfów wierzyciela przedmiotowe pokwitowanie, uprzednio spotkawszy się z odmową dobrowolnego przedstawienia tego dokumentu w sądzie? Czy dowód z zeznań świadka jest nielegalny? bezprawny? sprzeczny z prawem? I na to pytanie odpowiedź wydaje się oczywista. Ale czy dowód z zeznań świadka skłonionego do złożenia zeznań obietnicą sutego obiadu, przeprowadzony wbrew stanowisku przeciwnika procesowego, jest dowodem uzyskany ze zgodą na jego wykorzystanie?

Czy dowód ze zdjęcia zrobionego z ukrycia w czasie spotkania pozwanego z kobietą wynajętą przez powódkę celem weryfikacji wierności męża jest legalny? Czy został pozyskany bez zgody na jego wykorzystanie, skoro fotografowana kobieta pojawiła się na spotkaniu właśnie w tym celu, by zostać sfotografowaną?

Czy dowód z wyrwanej z notesu kartki papieru, na której odcisnięty został tekst listu kierowanego przez pozwanego do kolegi z informacją o najnowszych sukcesach na polu osobistym jest dowodem nielegalnym? bezprawnym? sprzecznym z prawem? uzyskany bez zgody na jego wykorzystanie? Jeśli w odniesieniu do ostatniej kwalifikacji skłaniamy się do udzielenia odpowiedzi twierdzącej, to czy warunkiem jej zastosowania

Niestety nie stracił na aktualności również zarzut niedowartościowania przez Autorkę zagadnienia wzajemnego stosunku wiarygodności i dopuszczalności dowodów, w tym dowodów nielegalnych czy uzyskanych bez zgody na ich wykorzystanie. Pobieżne uzupełnienie rozdziału III o rozważania umieszczone na jego ostatniej stronie nie prowadzi do dostrzeżenia, że pojęcie dopuszczalności dowodu zamyka się w procesowej możliwości przeprowadzenia danego dowodu, włączenia go w poczet materiału dowodowego sprawy; w tym, czy dany środek dowodowy w procesie może zostać zaprezentowany, wyświetlony, odsłuchany itd. Tymczasem dopiero uznanie wiarygodności dowodu pozwala na czynienie na jego podstawie ustaleń faktycznych.

9. Rozdział IV *Analiza badań własnych przeprowadzonych w sądach apelacji katowickiej (Sąd Okręgowy w Bielsku- Białej, Sąd Okręgowy w Częstochowie, Sąd Okręgowy w Gliwicach, Sąd Okręgowy w Katowicach, Wydział Zamiejscowy Sądu Okręgowego w Gliwicach w Rybniku) oraz u lokalnych detektywów* nie został w żaden sposób zmodyfikowany (pomijając poprawki o charakterze edytorskim i stylistycznym), choć w recenzji pierwotnej wersji rozprawy wytknięto wadliwą lokalizację analiz prawnych na wstępie rozdziału przedstawiającego wyniki badań empirycznych. W recenzji zwrócono też uwagę na potrzebę poszerzenia rozważań co do metodologii badań i ich celu; Doktorantka nie podjęła jednak realizacji tego wskazania.

10. Zapewne z uwagi na niewprowadzenie istotnych modyfikacji konstrukcji i treści ujętych w rozprawie również *Zakończenie* pozostaje zasadniczo tożsame w brzemieniu

nie jest zwrócenie się uprzednio do tegoż pozwanego o „zgode na uzyskanie dowodu” lub o „zgode na wykorzystanie dowodu”?

Już tak sformułowane pytania pokazują, że kategoria „dowodów uzyskanych bez zgody na ich wykorzystanie” nie odnosi się wyłącznie do dowodów związanych z wykorzystaniem nowoczesnych technologii, nie odnosi się wyłącznie do dowodów uzyskanych z naruszeniem przepisów prawa karnego, nie odnosi się wreszcie wyłącznie do dowodów uzyskanych z naruszeniem prawa do prywatności czy tajemnicy komunikowania się. Analiza rozważań prowadzonych przez Doktorantkę nakazuje wskazać na dalsze pola wymagające precyzyjnej delimitacji: relacja dowodów uzyskanych bez zgody na ich wykorzystanie i „owoców zatrutego drzewa” (omawiane na s. 90-99), ustawowych zakazów i ograniczeń dowodowych (omawiane na s. 99-113), dowodów pozaustawowych (wspominane na s. 65) oraz dowodów sfingowanych (s. 133). Jasne staje się również, że istnieje nadto potrzeba rozstrzygnięcia wzajemnego stosunku „zgody na uzyskanie dowodu” i „zgody na jego wykorzystanie procesowe”, jak też określenia statusu np. skopiowanych bez stosownego upoważnienia dokumentów zawierających informacje niejawne, nagranych wypowiedzi osoby, która skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań itd. Na koniec trzeba zauważyć, że o ile w tytule rozprawy Autorka pisze o dowodach uzyskanych bez zgody na ich wykorzystanie, o tyle w treści rozprawy używa także terminu *bez zgody drugiej strony* (s. 100), co wymaga niewątpliwie szerszego komentarza.

Reasumując, fundamentalne znaczenie dla rozprawy ma przeprowadzenie analizy semantycznej tytułowego pojęcia *dowodów uzyskanych bez zgody na ich wykorzystanie w procesie cywilnym.*”

z tym zawartym w pierwotnej wersji rozprawy. Uzupełniono je jedynie w czterech miejscach krótkimi frazami (s. 181 dwukrotnie, 182, 186).

11. Jak wynika z poczynionych powyżej uwag zakres modyfikacji rozprawy jest znikomy, a przez to w sposób oczywisty niewystarczający do stwierdzenia, że doszło do usunięcia wadliwości uniemożliwiających wyrażenie pozytywnej oceny recenzowanej pracy. Nie przeczę, że Doktorantka pracowała nad poprawą rozprawy, np. poszerzyła bibliografię o kilka prac (np. D. Tomzik, *Zdatność mediacyjna ...*; M.M. Cieśliński, *Dowód z zeznań świadka – nowe wyzwania dla fachowych pełnomocników ...*; K. Ziemianin, *Pisemne zeznanie świadka*, M. Biała, *Rozpoznawanie spraw cywilnych na posiedzeniach niejawnych*; K. Knoppek, *Przesłuchanie Prezydenta*; A. Skorupka, *E-rozprawa ...*; A. Tomczyk, *Uwagi na tle orzekania w wyroku rozwodowym ...*), których znaczenie jednak dla zasadniczych rozważań pozostaje znikome. Tymczasem nadal nie odnajduję w pracy wykorzystania następujących prac wprost odnoszących się do tematyki pracy: S. Hala, *Dowód z kontroli i rejestracji rozmów telefonicznych*, *Problemy Praworządności* 1989, Nr 1; T. Iwanicki, *Możliwość wykorzystania "dowodów nielegalnych" w postępowaniu cywilnym w świetle orzecznictwa i doktryny*, *Palestra* 2016, Nr 5; B. Kaczmarek-Templin, *Nielegalnie uzyskane, legalnie wykorzystane. Dowodowe problemy z dokumentami elektronicznymi*, w: *X-lecie. Księga pamiątkowa z okazji dziesięciolecia Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej i Studenckiego Koła Naukowego – Blok Prawa Komputerowego*, red. E. Galewska, S. Kotecka, Wrocław 2012; R. Krawczyk, *Nagranie jako materiał dowodowy*, *Monitor Prawniczy* 2012, Nr 12; R. Krawczyk, *Nielegalne nagranie jako dowód w postępowaniu cywilnym*, *Kwartalnik Sądowy Apelacji Gdańskiej* 2015, Nr 4; W. Nartowski, *Drzewo zatrute, owoc niekoniecznie*, *Rzeczpospolita* z 17 października 2011 r.; J. Okolski, P. Jaczewski, *Rola środków dowodowych uzyskanych w sposób sprzeczny z prawem*, w: *Arbitraż i mediacja. Księga jubileuszowa dedykowana doktorowi Andrzejowi Tynelowi*, red. M. Łaszczuk i in., Warszawa 2012; A. Taracha, *Jeszcze raz w sprawie tzw. „prywatnego gromadzenia”. Jeszcze raz w sprawie tzw. "prywatnego gromadzenia" dowodów*, *Państwo i Prawo* 2005, Nr 1.

Bezspornie nie nadano rozprawie konstrukcji umożliwiającej realizację celu badawczego poprzez skrócenie rozważań historycznych i wprowadzających dotyczących rozwoju instytucji rozvodu i separacji oraz postępowania dowodowego w ogólności na

rzecz precyzyjnej delimitacji pojęć i analizy sytuacji omawianych w orzecznictwie i doktrynie oraz prezentacji relacji dopuszczania dowodów do oceny ich wiarygodności.

Doktorantka zaniechała również przeprowadzenia starannej korekty, która pozwoliłaby wyeliminować liczne literówki, jak też pewne niedoskonałości stylu, ortografii, fleksji, semantyki. Jak wskazano w recenzji pierwotnej wersji rozprawy korekta powinna doprowadzić m.in. do ujednoczenia opisów bibliograficznych; tymczasem pozostały w pracy np. przypisy odwołujące się do określonej pracy zbiorowej i jej opublikowania w systemie informacji prawnej LEX lub Legalis (np. przypis 451 na s. 91 czy przypisy 671 i 672 na s. 133) pozbawione numeru strony cytowanego dzieła (lub innej bliższej lokalizacji), które nie spełniają funkcji przypisu dokumentacyjnego. Mam pełną świadomość, że niedoskonałości stylu, fleksji czy semantyki mogą występować w każdej pracy, każde bowiem ludzkie dzieło jest ułomne, jednakże liczba tego rodzaju uchybień w recenzowanej pracy przekracza powszechnie przyjmowane standardy.

12. W konsekwencji w mojej ocenie rozprawa doktorska mgr Dobrosławy Tomzik *Dopuszczalność dowodów uzyskanych bez zgody na ich wykorzystanie w procesie cywilnym na przykładzie spraw o rozwód i separację* nie spełnia wymagań, o których mowa w art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach, a zatem nie mogę rekomendować jej przyjęcia.

Lublin, 26 czerwca 2022 r.